

Sygn. akt II Ca 1792/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 czerwca 2020 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach - II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Okręgowego Rafał Adamczyk

Sędziowie: Sędzia Sądu Okręgowego Cezary Klepacz

Sędzia Sądu Okręgowego Beata Piwko

po rozpoznaniu w dniu 22 czerwca 2020 r. w Kielcach

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa G. I.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego w Kielcach z dnia 2 października 2019 r., sygn. akt I C 3040/17

I oddala apelację;

II zasądza od G. I. na rzecz Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 450 zł (czterysta pięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

ZARZĄDZENIE

doręczyć odpis wyroku:

- pełnomocnikowi powoda – r. pr. A. N. (k. 278),

- pełnomocnikowi strony pozwanej – r. pr. L. A. (k. 292).

Dnia 22 czerwca 2020 r.

SSO Rafał Adamczyk

Sygn. akt II Ca 1792/19

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 2 października 2019 r., sygn. akt I C 3040/17, Sąd Rejonowy w Kielcach: (I) zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda G. I. kwotę 289,80 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, liczonymi od dnia 12 października 2017 r. do dnia zapłaty; (II) oddalił powództwo w pozostałym zakresie; (III) zasądził od powoda G. I. na rzecz pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 468,72 zł tytułem zwrotu kosztów procesu; (IV) nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kielcach: a)

od powoda G. I. kwotę 350,88 zł, b) od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 57,12 zł tytułem zwrotu wydatków tymczasowo poniesionych z urzędu.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że w dniu 28 sierpnia 2017 r. doszło do kolizji, w wyniku której uległ uszkodzeniu pojazd marki R. (...), stanowiący własność powoda G. I.. Za szkody związane z ruchem pojazdu sprawcy odpowiedzialność ponosił pozwany (...) SA, w związku z zawartą umową ubezpieczenia OC posiadacza pojazdu mechanicznego. Jeszcze tego samego dnia poszkodowany zawarł z H. B. umowę najmu pojazdu zastępczego marki R. (...). Samochód ten był wynajmowany przez poszkodowanego przez okres 28 dni, przy czym umowa była zawarta do dnia zwrotu auta, tj. na czas likwidacji szkody. Z tytułu najmu pojazdu zastępczego G. I. zapłacił należność w wysokości 4821,60 zł, w tym 901,60 zł podatku od towarów i usług, tj. 172,20 zł za dobę. Zastosowana przez wynajmującego stawka dobową najmu samochodu zastępczego nie odbiega od cen stosowanych na rynku lokalnym przez przedsiębiorstwa wynajmujące pojazdy, także klasa wynajętego pojazdu odpowiadała klasie pojazdu uszkodzonego. W dniu szkody G. I. dokonał jej zgłoszenia, w wyniku którego Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna skierowało do powoda pismo z informacją o możliwości zorganizowania za pośrednictwem ubezpieczyciela najmu pojazdu zastępczego oraz o akceptowanych stawkach najmu w razie nieskorzystania z tej propozycji. Ponadto w rozmowie telefonicznej w dniu 1 września 2017 r. pozwany zaproponował poszkodowanemu możliwość najmu za pośrednictwem ubezpieczyciela pojazdu zastępczego, z dobową stawką wynoszącą 80 zł. Pozwany wskazał, iż kwota ta stanowi górną granicę, do jakiej będzie akceptował stawki czynszu najmu w sytuacji gdy poszkodowany nie zdecyduje się na wybór oferty firmy współpracującej z ubezpieczycielem. Mimo to powód odmówił akceptacji oferty, choć w zasadzie nie znał warunków na jakich wynajął pojazd od H. B. – nie potrafił powiedzieć, po jakiej stawce użytkuje pojazd zastępczy, ponieważ był zapewniany przez wynajmującego, że nie musi się niczym przejmować. W dniu 4 września 2017 r. ubezpieczyciel ponownie skontaktował się telefonicznie z powodem celem uzyskania informacji, czy G. I. dowiedział się po jakiej stawce wynajmuje pojazd, jednak powód w dalszym ciągu nie był w tym zakresie zorientowany, podtrzymał też decyzję kontynuowania najmu pojazdu od H. B., mimo że konsultant ostrzegł poszkodowanego o możliwości zweryfikowania stawki do kwoty 80 zł. W wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego pozwany ustalił, a następnie wypłacił odszkodowanie w kwocie 2780 zł. Ubezpieczyciel uznał za zasadne obniżenie stawki najmu za okres od 28 sierpnia do 5 września 2017 r. do kwoty po 140 zł brutto za dobę. W pozostałym okresie stawka została określona na 80 zł brutto za dobę. Wyższa stawka w ciągu pierwszych dziewięciu dni miała na celu przeorganizowanie najmu, a dalszy okres i stawka wynikały ze złożonej propozycji najmu w wypożyczalniach partnerskich.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uwzględnił powództwo w części, przyjmując, że z reguły koszt najmu pojazdu zastępczego podlega zwrotowi w ramach gwarancyjnej odpowiedzialności ubezpieczyciela posiadacza pojazdu mechanicznego, jednak taki wydatek, jeśli przekracza kwotę zaproponowaną przez ubezpieczyciela oferującego skorzystanie z pojazdu zastępczego, będzie zrekompensowany wtedy, gdy jego poniesienie było celowe i ekonomicznie uzasadnione. W ocenie Sądu pierwszej instancji, powód przyczynił się do powiększenia rozmiarów szkody (art. 362 k.c., art. 826 § 1 k.c.), samodzielnie wynajmując pojazd zastępczy i nie rezygnując z niego, w sytuacji gdy ubezpieczyciel oferował poszkodowanemu wynajem samochodu za niższą stawkę od podmiotów, z którymi współpracuje. Powód, mimo przekazania mu przez pozwanego informacji o możliwości weryfikacji stawki najmu, kategorycznie podtrzymał stanowisko, że nie zwróci wynajętego pojazdu, chociaż skorzystanie z samochodu zaoferowanego przez ubezpieczyciela nie wiązało się dla powoda z negatywnymi konsekwencjami (umowa najmu z H. B. została zawarta na czas likwidacji szkody) i takie postępowanie nie zostało umotywowane przez G. I.. Zdaniem Sądu Rejonowego, powód zbagatelizował ustawowy obowiązek współdziałania z ubezpieczycielem, wynikający z art. 354 § 2 k.c., gdyż winien najpierw rozważyć ofertę ubezpieczyciela i dopiero później podjąć decyzję odnośnie wynajmu czy też dalszego korzystania z pojazdu zastępczego wynajętego wcześniej od innego podmiotu, niekoniecznie akceptując propozycję pozwanego - co jednak musiałby rozsądnie uzasadnić. Tymczasem powód tłumaczył swój wybór jedynie wygodą związaną z podstawieniem pojazdu, pozytywną oceną firmy, z której usług wcześniej korzystał i w zaufaniu do której działał. W konsekwencji, Sąd pierwszej instancji uznał powództwo za zasadne co do żądania zwrotu kosztów najmu za pierwsze dziewięć dni według stawek zapłaconych przez G. I. (z uwzględnieniem kwoty wypłaconej przez ubezpieczyciela dobrowolnie przed wszczęciem postępowania - 9 dni x 172,20 zł = 1549,80 zł), a w okresie, kiedy powód miał już pełną możliwość skorzystania z oferty pozwanego – w wysokości, w jakiej ubezpieczyciel uznał stawkę

za akceptowalną (19 dni x 80 zł = 1520 zł). Sąd Rejonowy przyjął, iż okres dziewięciu dni był wystarczający na przeorganizowanie umowy najmu, a po 5 września 2017 r. powód mógł zwrócić samochód wynajęty od H. B. i korzystać z pojazdu zaoferowanego przez ubezpieczyciela.

Powód wniósł apelację od powyższego wyroku. Zaskarżył orzeczenie Sądu Rejonowego w części, tj. co do rozstrzygnięć z punktów II, III i IV lit. a). Zarzucił:

1. naruszenie art. 361 k.c. poprzez przyznanie odszkodowania z naruszeniem zasady pełnej restytucji, pomimo iż zgromadzony materiał dowodowy potwierdził w sposób jednoznaczny i niebudzący wątpliwości zasadność powództwa w całości;

2. naruszenie art. 362 k.c. poprzez niezasadne przyjęcie, że powód przyczynił się do powstania szkody, bowiem nie skorzystał z propozycji ubezpieczyciela w zakresie najmu, a po zawarciu umowy najmu z firmą (...)eu (po otrzymaniu propozycji najmu od pozwanego) winien wypowiedzieć zawartą już umowę celem wyeliminowania negatywnych konsekwencji majątkowych – co jest twierdzeniem pozbawionym podstaw prawnych: skoro powód wynajął pojazd zastępczy na trzy dni przed propozycją ubezpieczyciela, nie ma podstaw do żądania wypowiedzenia przez niego tej umowy i skorzystania z najmu oferowanego przez pozwanego, bowiem powód ma pełne prawo do wyboru oferty najmu pojazdu zastępczego (mając też na uwadze warunki dodatkowe wynikające z zawartej umowy najmu oraz najmu oferowanego przez pozwanego – które to warunki kształtują się różnie w zależności od konkretnej firmy oferującej najem, a których to warunków strona pozwana nie przekazała);

3. naruszenie art. 233 k.p.c. oraz art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 277 k.p.c. i art. 232 k.p.c. poprzez wyciągnięcie przez sąd innych wniosków niż wynika to z opinii sporządzonej przez biegłego, która to opinia w sposób jasny i niebudzący wątpliwości wskazała, iż stawka najmu wynikająca z umowy firmy (...)eu z poszkodowanym za okres najmu 28 dni bez żadnych dodatkowych kosztów mieści się w uśrednionych, rynkowych stawkach najmu pojazdów zastępczych segmentu C dla lokalnego rynku w miejscu zamieszkania poszkodowanego; rozpoznanie stosowanych stawek rynkowych najmu w segmencie C przez biegłego oraz uśrednione wyliczenia dają kwotę 192,72 zł brutto/dzień wynajmu – co jest wielkością wyższą od naliczanej przez firmę (...)eu – 172,20 zł;

4. przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, dokonanej wybiórczo i wbrew zasadom doświadczenia życiowego – co w konsekwencji doprowadziło do błędnego przyjęcia, że powód przyczynił się do zwiększenia zakresu szkody i jest obowiązany do zwrotu różnicy zweryfikowanej przez ubezpieczyciela stawki dobowej najmu, mimo iż zgromadzony materiał dowodowy wskazywał jednoznacznie, że stawka dobowa najmu pojazdu wykorzystywanego przez powoda była stawką zasadną i niezawyżoną w okolicznościach niniejszej sprawy;

5. brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i wysunięcie sprzecznych z przeprowadzonym postępowaniem dowodowym wniosków, które spowodowały bezpodstawne zmniejszenie przez Sąd stawki dobowej najmu i obciążenie powoda różnicą w stawce przez niego zapłaconej a stawce zaproponowanej przez ubezpieczyciela; powód na uzasadnienie stawki dobowej przedłożył fakturę VAT na kwotę 4821,60 zł, zatem zachodzi domniemanie faktyczne, iż stawka dobowa najmu wynikająca z wystawionej faktury jest stawką rynkową, a fakt ten potwierdził biegły opiniujący w sprawie.

Powód domagał się zmiany wyroku w zaskarżonym zakresie i uwzględnienia powództwa w całości, zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania pierwszoinstancyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych, obciążenia pozwanego w całości kosztami sądowymi na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kielcach, a nadto wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych, ewentualnie domagał się uchylecia wyroku w zaskarżonej części i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Kielcach oraz pozostawienia temu Sądowi rozstrzygnięcia w zakresie kosztów postępowania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił stan faktyczny sprawy, w wyniku trafnej oceny przeprowadzonych dowodów, dokonanej z wszechstronnym ich rozważeniem, w oparciu o zasady doświadczenia życiowego i logiki. Sąd odwoławczy akceptuje te ustalenia i przyjmuje jako podstawę własnego rozstrzygnięcia.

Nie można zgodzić się ze skarżącym, że Sąd pierwszej instancji naruszył przepisy art. 233 k.p.c. oraz art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 277 k.p.c. i art. 232 k.p.c. poprzez pominięcie wniosków wynikających z opinii biegłego. Uważna lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku wskazuje bowiem, że Sąd Rejonowy przyjął, iż określona w umowie zawartej pomiędzy G. I. a H. B. stawka dobowa najmu samochodu zastępczego nie odbiega od kwot stosowanych na rynku lokalnym przez przedsiębiorstwa wynajmujące pojazdy. Sąd ten zasadnie uznał przy tym, że w okolicznościach niniejszej sprawy ta stawka nie może znaleźć zastosowania przy wyliczeniu odszkodowania należnego powodowi. Argumentacja prawna przedstawiona przez Sąd pierwszej instancji zasługuje na aprobatę.

Chybione są zarzuty naruszenia art. 361 k.c. i art. 362 k.c. Wydatki na najem pojazdu zastępczego nie służą wyrównaniu szkody - utrata możliwości korzystania z rzeczy nie jest szkodą - lecz jedynie wyeliminowaniu negatywnych następstw majątkowych doznanych przez poszkodowanego w wyniku uszkodzenia (zniszczenia) pojazdu. Poszkodowany powinien dążyć przede wszystkim do uzyskania zastępczego środka komunikacji (o zbliżonych parametrach technicznych i jakościowych) w celu zaspokojenia swoich potrzeb, a nie do zwrotu samych wydatków poczynionych na najem. Specyfika kompensacji polega tu na tym, że obok ogólnych zasad ustalania odszkodowania (art. 361 – 363 k.c.), zostały wyznaczone dodatkowe granice indemnizacji. Celowość i ekonomiczność kosztów służących usunięciu ujemnych dla pokrzywdzonego skutków, jakie występują w rozważanej sytuacji stanowi samoistną, podstawową przesłankę warunkującą zakwalifikowanie poniesionych wydatków jako szkodę, która nie ma abstrakcyjnego charakteru i wymaga skonkretyzowania w odniesieniu do realiów danej sprawy. Środki wydatkowane przez poszkodowanego na najem pojazdu zastępczego, przekraczające koszty zaproponowanego przez ubezpieczyciela skorzystania z takiego pojazdu są objęte odpowiedzialnością z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, o ile ich poniesienie było celowe i ekonomicznie uzasadnione. Nie można do nich zaliczyć wydatków niebędących koniecznymi do wyeliminowania negatywnego następstwa majątkowego w postaci utraty możliwości korzystania z uszkodzonego (zniszczonego) pojazdu, gdy skutek ten może być usunięty - bez uszczerbku dla godnych ochrony interesów poszkodowanego - w inny, mniej uciążliwy dla dłużnika sposób. Nie wszystkie wydatki pozostające w związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym mogą być kompensowane, istnieje bowiem obowiązek wierzyciela zapobiegania szkodzie i zmniejszania jej rozmiarów (art. 354 § 2 k.c., art. 362 k.c. i art. 826 § 1 k.c.). Jeżeli zatem ubezpieczyciel oferuje poszkodowanemu - we współpracy z przedsiębiorcą trudniącym się wynajmem pojazdów - skorzystanie z samochodu zastępczego równorzędnego pod istotnymi względami pojazdowi uszkodzonemu albo zniszczonemu (zwłaszcza co do klasy i stanu auta), zapewniając pełne pokrycie kosztów jego udostępnienia, a mimo to poszkodowany decyduje się na poniesienie wyższych kosztów najmu innego pojazdu, wydatki te - w zakresie nadwyżki - będą podlegały indemnizacji wyłącznie wtedy, gdy poszkodowany wykaże szczególne racje, przemawiające za uznaniem ich za „celowe i ekonomicznie uzasadnione”. Z uwagi na ciążący na ubezpieczycielu obowiązek podwyższonej staranności nie można też przypisać rozstrzygającego znaczenia czynnikowi w postaci szczególnego zaufania, jakie poszkodowany ma do kontrahenta, z którego usług chciałby skorzystać. Poniesienie wyższych kosztów nie może być również argumentowane samą prostotą skorzystania z oferty najmu złożonej przez przedsiębiorcę prowadzącego warsztat naprawczy, w którym ma być naprawiany uszkodzony pojazd. Konieczność dodatkowego kontaktu z ubezpieczycielem - w praktyce zwykle telefonicznego - nie stanowi niedogodności usprawiedliwiającej zwiększone koszty najmu. W ramach spoczywającej na poszkodowanym powinności minimalizacji szkody (art. 16 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych - tekst jednolity Dz. U. z 2019 r., poz. 2214, ze zmianami) i współdziałania z dłużnikiem (ubezpieczycielem) mieści się obowiązek niezwłocznego zasięgnięcia informacji co do tego, czy ubezpieczyciel może zaproponować poszkodowanemu pojazd zastępczy równorzędny uszkodzonemu (zniszczoneму). Nie ma to nic wspólnego z koniecznością poszukiwania przez poszkodowanego najtańszej oferty rynkowej najmu, gdyż nie jest kluczowe to, czy propozycja ubezpieczyciela jest

najtańsza, lecz to, że jest przez niego akceptowana. Takie rozwiązanie nie eliminuje ani nie ogranicza przysługującej poszkodowanemu swobody wyboru kontrahenta, od którego wynajmie on pojazd; sprawia jedynie - ze względu na obowiązek zapobiegania zwiększeniu rozmiarów szkody - że zawierając umowę na mniej korzystnych warunkach od proponowanych przez ubezpieczyciela, poszkodowany samodzielnie pokryje część związanych z tym kosztów. W zakresie adekwatnego związku przyczynowego, o którym mowa w art. 361 § 1 k.c. leżą tylko takie wydatki łączące się ze szkodą, które poszkodowany był zmuszony ponieść, zatem koszty dobrowolnie wygenerowane przez poszkodowanego nie podlegają indemnizacji. Oferowanie przez ubezpieczycieli (we współpracy z innymi przedsiębiorcami) pojazdów zastępczych jest - z uwagi na skalę zjawiska i wynikającą stąd efektywność kosztową - rozwiązaniem korzystnym dla ogółu ubezpieczonych, gdyż ogranicza wydatki na ochronę ubezpieczeniową i tym samym wysokość składek (zob. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2017 r., III CZP 20/17, OSNC 2018/6/56).

W niniejszej sprawie powód, posługując się formularzem internetowym, zgłosił pozwanemu ubezpieczycielowi szkodę w dniu jej powstania (28 sierpnia 2017 r.). W rubryce: „czy potrzebujesz pojazdu zastępczego” G. I. wpisał: „nie wiem”, a pod informacją: „w przypadku potrzeby skorzystania z pojazdu zastępczego skontaktuj się z Centrum (...). Zorganizujemy dla Ciebie pojazd zastępczy. W przypadku najmu pojazdu we własnym zakresie zastrzegamy, że uznamy celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty najmu pojazdu zastępczego, tj. takie jakie W. poniosłaby organizując najem w jednej z wypożyczalni współpracujących z W.” w rubryce: „zapoznałem się z informacją dotyczącą pojazdu zastępczego” powód zaznaczył opcję: „tak” (k. 104). Skarżący nie powiadomił więc strony pozwanej o tym, że zawarł już w dniu 28 sierpnia 2017 r. umowę najmu samochodu zastępczego z innym podmiotem, ani też nie wyraził wobec ubezpieczyciela chęci czy potrzeby skorzystania z takiego pojazdu. W tym samym dniu Towarzystwo (...) SA przesłało powodowi wiadomość mailową, z której wynikało, iż ubezpieczyciel może zorganizować pojazd zastępczy o podobnej klasie w jednej ze współpracujących wypożyczalni, natomiast w przypadku skorzystania przez poszkodowanego z innej oferty ubezpieczyciel zastrzega sobie prawo weryfikacji roszczenia, a stawka za dobę wynajmu powinna mieścić się w granicach około 80 zł brutto (k. 36). Także przywołane przez Sąd Rejonowy rozmowy telefoniczne konsultantów strony pozwanej przeprowadzone z powodem jednoznacznie świadczą o tym, iż G. I. nawet nie wiedział, za jaką stawkę użytkuje pojazd wynajęty w firmie (...), nie wykazywał też zainteresowania propozycjami ubezpieczyciela dotyczącymi zorganizowania samochodu zastępczego za 80 zł brutto za dobę, oświadczając, że „nie obchodzi go to”, „nie musi się niczym interesować” (k. 179 – 181v). Poszkodowany całkowicie bezkrytycznie podszedł więc do zapewnień przekazanych mu przez pracownika wypożyczalni samochodów działającej pod firmą (...) kolizja.eu”, iż wszystkie koszty najmu pojazdu zastępczego pokrywa ubezpieczyciel. Tymczasem, świadomość, że wydatki te poniesie osoba trzecia, wymagała dochowania minimum staranności w zakresie weryfikacji warunków, na jakich odbywa się udzielenie pojazdu. Decyzja poszkodowanego o wyborze oferty pojazdu zastępczego musi być zrationalizowana i nie może być motywowana jedynie prostotą i wygodą skorzystania z usług określonego kontrahenta. Powód, zawierając pochopnie umowę najmu samochodu zastępczego i bazując na nieprawdziwych informacjach, że całość łączących się z tym wydatków obciąży ubezpieczyciela, sam pozbawił się możliwości przeanalizowania oferty ubezpieczyciela (i w ogóle jakichkolwiek innych ofert), co uzasadnia zarzut przyczynienia się do powiększenia rozmiaru szkody. Wprawdzie strona pozwana nie przedstawiła w toku postępowania szczegółowych warunków najmu pojazdu zastępczego w firmie współpracującej z ubezpieczycielem, ale powód zaznaczył w swoich zeznaniach, że z kierowanych do niego propozycji ubezpieczyciela, wyrażonych w rozmowach telefonicznych, jasno wynikało, iż poszkodowany nie będzie musiał w tym przypadku ponosić żadnych dodatkowych kosztów (k. 123). W ocenie Sądu Okręgowego, informacje strony pozwanej o możliwości uzyskania przez poszkodowanego pomocy zakładu ubezpieczeń w zorganizowaniu najmu oraz o wysokości stawek dobowych za najem, po jakich odbywa się udostępnienie pojazdu równorzędnej klasy, pozwalały poszkodowanemu na porównanie kosztów, jakie wygeneruje najem pojazdu. Powód nie podjął jakiegokolwiek próby weryfikacji propozycji ubezpieczyciela, nie wyraził woli zapoznania się z ofertą. Skarżący nie wykazał też, aby znajdował się w sytuacji nagłej, wymagającej natychmiastowego skorzystania z auta zastępczego – w formularzu zgłoszenia szkody na pytanie o potrzebę pojazdu zastępczego odpowiedział „nie wiem”, a w toku postępowania sądowego nie wskazywał na szczególne okoliczności mogące usprawiedliwiać jego decyzję z ekonomicznego punktu widzenia, eksponował wyłącznie krótki czas załatwienia formalności w firmie (...)eu” i dobrą znajomość z właścicielem tej firmy (k. 122v – 123). Sąd Rejonowy trafnie zwrócił uwagę, iż skoro powód zawarł umowę najmu pojazdu zastępczego na czas likwidacji szkody, to nie było przeszkód,

by G. I. zwrócił wynajęty pojazd po rozmowie z konsultantem ubezpieczyciela. Prawidłowe jest więc stanowisko Sądu pierwszej instancji, że okres dziewięciu dni był wystarczający na przeorganizowanie umowy najmu i za ten czas powód mógł domagać się od ubezpieczyciela kosztów najmu określonych w tej umowie, natomiast za dalsze 19 dni zwrot wydatków związanych z najmem samochodu zastępczego powinien być dokonany według stawki wynikającej z przedstawionej powodowi przez ubezpieczyciela propozycji najmu pojazdu od przedsiębiorcy współpracującego ze stroną pozwaną (asystora), bowiem koszty przekraczające tę kwotę nie mogły być uznane w okolicznościach sprawy za celowe i ekonomicznie uzasadnione.

Z przyczyn wskazanych wyżej Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. Powód jako przegrywający sprawę w drugiej instancji powinien zwrócić stronie pozwanej poniesione przez nią koszty postępowania apelacyjnego, obejmujące wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 450 zł – zgodnie z § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jednolity Dz. U. z 2018 r., poz. 265).

SSO Cezary Klepacz SSO Rafał Adamczyk SSO Beata Piwko